

Sygn. akt I C 428/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący **SSR Ewa Przychodzka**

Protokolant Beata Wolny

po rozpoznaniu w dniu 05 kwietnia 2016r. w Oleśnicy

na rozprawie

przy udziale stron

powódka: **K. J.**

pozwani: **M. D., G. D.**

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych M. D. i G. D. na rzecz powódki K. J. kwotę 20.713,80zł (dwadzieścia tysięcy siedemset trzysta osiem/100) wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 04.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. ustala, iż pozwani M. D. i G. D. ponoszą solidarnie odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 16.08.2013r., które mogą ujawnić się u powódki w przyszłości;

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 4.753,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanym solidarnie uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 51,34zł tytułem wydatków

w sprawie tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Z. /

1. (...)

2. (...)

3. (...)

14.04.2016r.

I C 428/14

UZASADNIENIE

Powódka K. J. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych M. D. i G. D. kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwanym wezwania do próby ugodowej do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenia na jej rzecz kwoty 713,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem naprawienia szkody wynikającej z obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku wypadku z dnia

16.08.2013 r. Ponadto powódka wniosła o ustalenie przez Sąd odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki przedmiotowego zdarzenia.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że w dniu 16.08.2013 r. doszło do wypadku, którego sprawcą był małoletni syn pozwanych P. D.. Jak podała powódka, pozwany G. D., udostępnił swojemu małoletniemu synowi pojazd elektryczny R. (...). Pojazdem tym syn pozwanych jeździł po terenie lotniska, na którym przebywało wiele osób ze względu na odbywające się tam pokazy lotnicze. Syn pozwanych przez cały czas znajdował się pod bezpośrednią opieką i kontrolą rodziców. Powódka wskazała, iż w/w pojazdem syn pozwanych potrącił ją, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci złamania trzonu kości strzałkowej lewej z przemieszczeniem oraz stłuczenia drugiej nogi. Powódka podała, iż w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku podjęła długotrwałe leczenie, z którym wiązała się konieczność ponoszenia określonych kosztów. Ponadto powódka zwróciła uwagę na fakt, iż wskutek zdarzenia doznała ona krzywdy polegającej na odczuwanych przez nią dolegliwościach fizycznych i psychicznych.

W odpowiedzi na pozew pozwani M. D. i G. D. wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazali, iż czyn małoletniego nie był bezprawny ale przypadkowy, a w zakresie udostępnienia małoletniemu pojazdowi, którym spowodował szkodę, będącym eksponatem z imprezy - nadzór nad małoletnim sprawowany powinien być także przez jej organizatora. Ponadto pozwani podnieśli, iż nie sprawowali nadzoru nad małoletnim synem w sposób wadliwy, a zatem nie istnieje związek przyczynowy między niemającym miejsca brakiem nadzoru a szkodą.

W toku postępowania dowodowego ustalono następujące sta faktyczne:

W dniu 16.08.2013 r. na terenie Łądowiska O. w miejscowości C. podczas pokazów lotniczych doszło do wypadku, w którym poszkodowana została powódka – K. J.. W imprezie tej uczestniczyli pozwani – M. i G. D. wraz z synem P. D.. Pozwany G. D. był współorganizatorem pokazów lotniczych ze strony Stowarzyszenia (...).

/dowód:

postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 20.06.2014 r. – k. 44;

zeznania pozwanego – k. 150;

Podczas w/w pokazów 9-letni wówczas P. D., poprosił pozwanego G. D. o kluczyki do pojazdu samochodowego z silnikiem elektrycznym marki R. (...) o nr rej. (...), gdyż chciał posiedzieć w nim i posłuchać radia. Pojazd ten został udostępniony pozwanemu przez firmę (...) jako pojazd demonstracyjny i to pozwany dysponował kluczykami do niego. Pozwany powierzył małoletniemu synowi kluczyki. Kiedy P. D. poprosił pozwanego o kluczyki do w/w pojazdu, pozwany wraz z żoną znajdował się w odległości ok. 50m od pojazdu. Po wydaniu synowi kluczyków pozwany widział jak jego syn wsiada do pojazdu i słyszał dźwięk muzyki. Syn pozwanego wsiadł do pojazdu, włączył radio, a następnie w niewiadomych okolicznościach nacisnął pedał gazu, a pojazd ruszył najeżdżając na stojącą w towarzystwie znajomych powódkę. Zgromadzona na terenie byłego lotniska publiczność oglądała pokazy szybowcowe.

Do kierowania w/w pojazdem wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii (...).

/dowód:

postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 20.06.2014 r. – k. 44;

zeznania świadków:

P. P. – k. 53;

W. P. – k. 54;

zeznania powódki – k. 143;

zeznania pozwanego – k. 150;

W wyniku tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci: złamania kości strzałkowej lewej z przemieszczeniem 1/3 trzonu. Ze względu na doznane obrażenia powódka poniosła koszty związane z zakupem sprzętu medycznego, leków, a także koszty wizyt lekarskich i rehabilitacji w łącznej wysokości 713,80 zł.

/dowód:

dokumentacja medyczna powódki – k. 8 – 11;

faktura VAT (...) – k. 12;

faktura VAT nr (...) – k. 13;

faktura VAT nr (...) –
k. 15;

faktura VAT nr (...) –
k. 16;

rachunek nr (...) – k. 17;

zeznania powódki – k. 143;

Bezpośrednio po zdarzeniu pozwany wraz z innymi osobami z grona organizatorów próbowali opatrzyć nogę powódki, ale z powodu braku fachowego sprzętu medycznego powódka odwieziona została przez pozwanego do szpitala w O., gdzie założono jej gips, który nosiła przez okres 4 tygodni. Powódka w związku z doznanymi obrażeniami odczuwała silne dolegliwości bólowe nogi i zmuszona była zażywać środki przeciwbólowe. Ponadto w tym okresie powódka musiała leżeć z nogą umieszczoną na specjalnym wyciągu. Po zdjęciu gipsu powódka kontynuowała leczenie i uczęszczała na rehabilitację. Powódka w dalszym ciągu odczuwa skutki zdarzenia z dnia 16.08.2013 r. w postaci dolegliwości bólowych, nasilających się szczególnie przy zmianie pogody, opuchlizny.

Z powodu odczuwanych dolegliwości powódka zmuszona była brać

zastrzyki. Ponadto bezpośrednio po wypadku, przez okres ok. 6 tyg., powódka wymagała pomocy i opieki osób najbliższych. Poza fizycznymi skutkami wypadku powódka ucierpiała również psychicznie, gdyż wypadek miał miejsce w okresie wakacji, a powódka zmuszona była spędzić ich pozostałą część leżąc w łóżku.

/dowód:

zeznania świadków:

J. J. – k. 104 – 105, T. J. – k. 105;

opinia biegłych sądowych

z zakresu neurologii oraz ortopedii – traumatologii z dn. 05.10.2015 r. – k. 123 – 125;

zeznania powódki – k. 143;

zeznania pozwanego – k. 150;

W czasie zdarzenia powódka odbywała staż w Gazecie (...).

W związku ze stażem uczestniczyła w pokazach lotniczych jako przedstawicielka w/w gazety i miała przygotować relację z tej imprezy. Po wypadku powódka przez okres 2,5 - 3 miesięcy nie pracowała, po tym czasie wróciła na staż, a po jego zakończeniu została zatrudniona w oparciu o umowę o dzieło, a obecnie pracuje tam w oparciu o umowę o pracę.

/dowód:

zeznania świadków:

P. P. – k. 53,

W. P. – k. 54,

K. K. – k. 105;

T. J. – k. 105;

G. K. – k. 105;

zeznania powódki – k. 143;

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia biegłych sądowych neurologa – M. K. oraz ortopedy traumatologa – P. K. na okoliczność skutków wypadku dla zdrowia powódki w następstwie zdarzenia z dnia 16.08.2013 r., jego trwałych następstw i stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz rokowań na przyszłość oraz dalszych okoliczności podnoszonych przez strony. Biegli ustalili, iż w wyniku wypadku z dnia 16.08.2013 r. powódka doznała złamania trzonu lewej kości strzałkowej lewej w 1/2 długości z przemieszczeniem co do boku i co do długości w 1/3 trzonu oraz rany w okolicy grzbietowej stawu śródstopno – palczkowego palucha stopy lewej oraz upośledzenia wydolności statycznej i dynamicznej stopy lewej z koślawą deformacją stępu w następstwie wygojenia kości strzałkowej lewej w skróceniu. Obrażenia te skutkują łącznie 10% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Z opinii biegłych wynika, że z uwagi na utrwalony charakter wygojonego złamania kości strzałkowej można liczyć się z narastaniem w przyszłości dolegliwości ze strony stawu kolanowego lewego, jak również stawu skokowego górnego lewego, które są następstwem zaburzonej funkcji chodu.

/dowód:

opinia biegłych sądowych
z zakresu neurologii oraz ortopedii – traumatologii z dnia
05.10.2015 r. – k. 123 – 125;

Przed tutejszym Sądem pod sygn. akt 1825/13 toczyło się pomiędzy stronami postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej. Do zawarcia ugody jednak nie doszło.

/dowód:

akta sprawy (...) tut. Sądu – w załączeniu;

Sąd zważył:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne było, iż w dniu 16.08.2013 r. podczas pokazów lotniczych odbywających się na Łądowisku O. w miejscowości C. doszło do wypadku z udziałem małoletniego syna pozwanych P. D. oraz powódki K. J., w wyniku którego doznała ona obrażeń ciała.

Spór sprowadzał się natomiast do kwestii odpowiedzialności pozwanych za skutki przedmiotowego zdarzenia, a w razie jej przyjęcia do zagadnienia zasadności i wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania, jak również ustalenia, czy pozwani winni ponosić odpowiedzialność na przyszłość za skutki doznanych przez powódkę urazów.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w oparciu o przedłożone przez strony postępowania dokumenty, co do których nie ujawniono żadnych okoliczności podważających ich wiarygodność oraz zeznań świadków P. P., W. P., T. J., J. J., K. K., G. K. i stron, które były spójne logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Stan faktyczny Sąd ustalił także w oparciu o opinię biegłych sądowych, która nie była kwestionowana przez strony postępowania. Zdaniem Sądu, biegli powołani w sprawie, w sposób logiczny, konsekwentny i rzeczowy dokonali analizy stanu zdrowia powódki oraz obrażeń powstałych z tytułu wypadku z dnia 16.08.2013 r. i ich skutków.

W pierwszej kolejności Sąd winien był ustalić, czy za zdarzenie, którego sprawcą był małoletni P. D. odpowiedzialność ponoszą jego rodzice.

Zgodnie z art. 426 kc małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Jednocześnie art. 427 kc stanowi, iż kto z mocy ustawy lub umowy obowiązany jest do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy przypisać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

Zobowiązany do nadzoru odpowiada za szkodę, jeżeli w sposób zawiniony nie dopełnił obowiązku nadzoru. Ustawodawca wprowadził w art. 427 kc domniemanie winy w nadzorze osoby zobowiązanej do nadzoru oraz domniemanie związku przyczynowego między wyrządzeniem szkody przez osobę poddaną pieczy a wadliwym wykonywaniem nadzoru. Każde z tych domniemań jest domniemaniem wzruszalnym. Dlatego nadzorujący, chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, musi obalić te domniemania.

Winien więc wykazać z jednej strony brak winy w nadzorze dowodząc, że nadzór był sprawowany należycie i zachował się zgodnie z ciężącymi na nim obowiązkami pieczy. Z drugiej strony winien wykazać brak związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonywaniem nadzoru a szkodą, czyli że szkoda by nastąpiła również wtedy, gdyby nadzór wykonywany był należycie. Ocena staranności zobowiązanego dokonywana jest z reguły na podstawie kryteriów zobiektywizowanych, określających typowe dla określonych ról społecznych wzorce zachowań, jednak przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie podczas pokazu lotniczego małoletni P. D., poprosił pozwanego G. D. o kluczyki do elektrycznego (...) o nr rej. (...). Pojazd ten został użyty przez firmę (...) i to pozwany dysponował kluczykami do niego. Pozwany powierzył małoletniemu synowi kluczyki. Po wydaniu synowi kluczyków pozwany znajdował się w odległości ok. 50m od pojazdu, widział jak jego syn wsiada do pojazdu i słyszał dźwięk muzyki. Pozwany nie widział jednak momentu wypadku. Syn pozwanego wsiadł do pojazdu, włączył radio, a następnie w niewiadomych okolicznościach nacisnął pedał gazu a pojazd ruszył najeżdżając na powódkę. Na terenie lotniska w czasie przedmiotowych pokazów była również matka małoletniego P. – M. D..

Powyższe wskazuje, iż w chwili samego wypadku syn pozwanych pozostawał bez ich nadzoru. Ten niedługi moment braku dozoru małoletniego, doprowadził jednak do wypadku, w wyniku którego obrażeń doznała powódka. Tymczasem według miernika obiektywności i staranności podkreślenia wymaga, że udostępnienie 9-letniemu dziecku kluczyków do pojazdu mechanicznego, który jest dopuszczony do ruchu drogowego, posiada tablice rejestracyjne, do poruszania się którym wymagane jest prawo jazdy i zezwolenie małoletniemu dziecku na pozostawanie w tym pojeździe wymaga stałej pieczy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z powodu wieku, jak również faktu, iż małoletni nie posiada odpowiedniej wiedzy i umiejętności aby obsługiwać tego typu pojazdy, uzasadniona była większa kontrola i uwaga ze strony jego rodziców. Obowiązek kontroli dziecka w takich okolicznościach może wynikać nie tylko z normy, także ustawowej, ale również ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują podjęcie niezbędnych czynności zapobiegających możliwości uruchomienia pojazdu i powstania zagrożenia dla zdrowia lub życia zarówno dziecka, jak i osób postronnych.

Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy, iż rodzice małoletniego, pod których opieką się znajdował, zobowiązani do nadzoru, którzy nie uczynili zadość swojemu obowiązkowi, ponoszą odpowiedzialność, gdyż istnieje adekwatny związek przyczynowy między niedopełnieniem obowiązku nadzoru a zachowaniem małoletniego jako bezpośredniego sprawcy szkody. W przedmiotowej sprawie nie obalono zatem domniemań wynikających z art. 427 kc, co skutkuje przypisaniem odpowiedzialności za skutki wypadku rodzicom małoletniego. Rodzice małoletniego nie podjęli wszelkich niezbędnych działań w celu zapobieżenia przedmiotowemu wypadkowi.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie nasuwa żadnych wątpliwości, że przyczyną sprawczą zdarzenia było niedostatecznie nadzorowane zachowanie P. D..

Mając powyższe ustalenia na uwadze nie budziło też wątpliwości Sądu, iż powódce należy się zadośćuczynienie odszkodowanie za skutki przedmiotowego wypadku. Ustalenia wymagała zatem kwestia ich wysokości oraz zasadności żądania powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość.

Rozstrzygając powyższą kwestię Sąd miał na uwadze przepisy art.

445 kc. W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 kc zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

04.06.1968r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, oraz uchwałę pełnego składu Izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08.12.1973r.,

III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zdecydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, wiek osoby pokrzywdzonej, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się jednak, że ocena Sądu w tym zakresie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Dlatego też konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiec powstawaniu rażących dysproporcji w podobnych sprawach. Trzeba też pamiętać, że w każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej okoliczności faktyczne. Zaś natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego.

Ustalony procent trwałego (długotrwałego) uszczerbku na zdrowiu jest zatem jedynie elementem pomocniczym dla takiej oceny – i w praktyce orzecniczej często (w typowych przypadkach) przyjmuje się, że 1% takiego uszczerbku daje podstawy do przyjęcia zadośćuczynienia w przedziale od 1.500,00 ÷ 3.000,00 zł.

Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd uwzględnił takie okoliczności jak doznany na przez powódkę uszczerbek na zdrowiu – określony na 10%, jego trwały charakter, przebieg procesu jej leczenia i rehabilitacji, jego długotrwałość, stopień skomplikowania i realnie odczuwane przez powódkę ból i cierpienie. Zauważyć należy, iż doznane przez powódkę obrażenia ciała, były dość rozległe i skutkowały koniecznością unieruchomienia złamanej kończyny w opatrunku gipsowym na okres 4 tygodni. Ponadto w tym okresie powódka musiała leżeć z nogą umieszczoną na specjalnym wyciągu, przyjmowała też zastrzyki. W tym miejscu wskazać należy, iż dla powódki, która jest osobą bardzo młodą (w chwili wypadku miała 18 lat), było to niewątpliwie bardzo trudne zdarzenie, którego konsekwencją były nie tylko, odczuwany ból i cierpienie, które towarzyszyły jej przez okres wielu tygodni, ale także konieczność rezygnacji z wielu wakacyjnych planów oraz podjęcie długotrwałego leczenia i rehabilitacji.

Zgodnie z opinią biegłych sądowych neurologa – M. K. oraz ortopedy traumatologa – P. K. w wyniku wypadku powódka doznała złamania trzonu lewej kości strzałkowej w 1/2 długości z przemieszczeniem co do boku i co do długości w 1/3 trzonu oraz rany w okolicy grzbietowej stawu śródstopno – paliczkowego palucha stopy lewej oraz upośledzenia wydolności statycznej i dynamicznej stopy lewej z koślawą deformacją stępu w następstwie wygojenia kości strzałkowej lewej w skróceniu. Obrażenia te skutkują łącznie 10% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenia miało także to, że powódka w dalszym ciągu odczuwa skutki zdarzenia z dnia 16.08.2013 r. w postaci dolegliwości bólowych, nasilających się szczególnie przy zmianie pogody, opuchlizny. Ponadto bezpośrednio po wypadku, przez okres ok. 6 tygodni, powódka wymagała pomocy i opieki osób najbliższych, co dla osoby młodej, która nie miała wcześniej poważniejszych kłopotów ze zdrowiem bez wątpienia było przykrym i krępującym doświadczeniem. Poza fizycznymi skutkami wypadku powódka ucierpiała również psychicznie, gdyż wypadek miał miejsce w okresie wakacji, a powódka zmuszona była spędzić ich pozostałą część leżąc w łóżku. Ponadto w czasie zdarzenia powódka odbywała staż w Gazecie (...) i uczestniczyła w pokazach lotniczych jako przedstawicielka w/w gazety - miała przygotować relację z tej imprezy. Po wypadku powódka przez okres 2,5 - 3 miesięcy nie pracowała, co dodatkowo wpływało na dyskomfort psychiczny powódki.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż w tych okolicznościach należne powódce zadośćuczynienie winno wynosić 20.000,00 zł.

Na uwzględnienie częściowo zasługiwało również w ocenie Sądu roszczenie zapłaty odszkodowania przewidzianego treścią art. 444 § 1 kc

Należy przy tym wskazać, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przedłożonych przez powódkę dowodów faktur i rachunków (k. 12 - 17) jednoznacznie wynika, iż powódka związane z zakupem sprzętu medycznego, leków, a także koszty wizyt lekarskich i rehabilitacji w łącznej wysokości 713,80 zł. Wskazać również należy, iż zarówno z dokumentacji medycznej powódki, jej zeznań, jak i przede wszystkim z opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż poniesienie tych kosztów było uzasadnione stanem zdrowia powódki i miało związek ze zdarzeniem z dnia 16.08.2016 r.

Uzasadnione też było żądanie ustawowych odsetek od zasądzonej kwoty liczonych od dnia 04.01.2014 r., tj. dnia doręczenia pozwanym wezwania do próby ugodowej, oparte na treści art. 481 kc.

Przesądżając o odpowiedzialności pozwanych za szkody wynikające

ze zdarzenia, a mogące powstać u powódki w przyszłości, Sąd miał na względzie opinię biegłych, z której wynika, iż po pierwsze uszczerbek na zdrowiu powódki ma charakter trwały, a ponadto z uwagi na taki właśnie charakter wygojonego złamania kości strzałkowej można liczyć się z narastaniem w przyszłości dolegliwości ze strony stawu kolanowego lewego jak również stawu skokowego górnego lewego, które są następstwem zaburzonej funkcji chodu. W tym stanie rzeczy, żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość Sąd uznał za uzasadnione.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 98 kpc uwzględniając koszty wpisu sądowego w kwocie 1.036,00 zł, koszty zastępstwa prawnego w wysokości wynikającej z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra S. dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461) w wysokości 2.400,00 zł oraz kosztów opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, a także kwotę 1.300,00 zł tytułem zaliczki na opinię biegłych. Ponadto na podstawie art. 113 uksc Sąd nakazał pozwanym uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 51,34 zł tytułem wydatków w sprawie tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa.